

Michał Sokołowski

Sensualizm romantyczny

Słupskie Prace Filologiczne. Seria Filologia Polska 5, 65-70

2007

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Mikołaj Sokołowski

Instytut Badań Literackich PAN

SENSUALIZM ROMANTYCZNY

Tytułowe pojęcie, wywodzące się z włoskiej nauki o literaturze, znajduje zastosowanie w badaniach nad tymi wątkami sensualizmu, które zostały przejęte, wykorzystane i rozwinięte przez włoskich twórców w pierwszej połowie XIX wieku. Dotychczasowi badacze zajmujący się tą problematyką, np. Mario Fubini, widzieli w dziewiętnastowiecznym sensualizmie nurt niejako preromantyczny, czyli zapowiadający romantyzm. Czerpiąc wyraźne inspiracje z filozofii idealistycznej, przede wszystkim z prac Benedetto Crocego, traktowali sensualizm jako jedno ze źródeł romantycznego indywidualizmu.

Proponuję posłużyć się tym pojęciem w badaniach nad złożonym kompleksem zjawisk zachodzących w polskim romantyzmie. Aby termin mógł znaleźć zastosowanie w pracach poświęconych twórczości Adama Mickiewicza i Juliusza Słowackiego, musi zostać przekształcony, a jego znaczenie doprecyzowane.

Nie chodzi o ukazanie w poezji wymienionych autorów dziedzictwa oświecenia. Mogłoby to doprowadzić do dobrze znanego z literatury przedmiotu zagadnienia „sporu romantyków z klasykami”. W centrum rozważań nie znajdują się ślady oświeceniowej dykcji poezji w twórczości młodego Mickiewicza ani Słowackiego. Termin „sensualizm romantyczny” będzie oznaczać te wątki w twórczości polskich romantyków, które wylamują się z nurtu twórczości wspierającego się na idealistycznych założeniach. Ten rodzaj poezji traktuję więc nie jako dziedzictwo oświecenia, które przetrwało w dziełach Mickiewicza i Słowackiego, ale jako gatunek sztuki, będący swoistą alternatywą dla niezmiernie popularnego w owym okresie romantyzmu rozumianego jako wyraz idealizmu.

Aby zbadać tak zdefiniowany sensualizm, należy umieścić dzieła polskich romantyków w odpowiednim kontekście. Romantycy niemieccy ustąpią miejsca (choć nie można tracić ich z pola widzenia) poetom włoskim: Ugowi Foscolowi, Giacomo Leopardiemu, Niccolò Tommaseemu, a także angielskojęzycznym Williamowi Cowperowi, Williamowi Wordsworthowi i Alfredowi Tennysonowi. Filozofów idealistycznych zastąpiłoby teoretycy sensualizmu, będący spadkobiercami filozofii Johna Locke’a. Chodzi przede wszystkim (choć należy pamiętać także o pozostałych filozofach) o Cesare Beccarię we Włoszech oraz Davida Hartleya, Lorda Kamesa, Josepha Priestleya i Marka Akenside’a, reprezentujących filozofię brytyjską. W kształtowaniu się polskich romantyków, szczególnie Mickiewicza, ważną rolę

odegrały francuskie prace językoznawcze – Gabriela Girarde’a, Nicolasa Beauzée’a i François Guizota.

Dziela polskich romantyków można interpretować za pomocą narzędzi badawczych, których dostarcza sensualizm. Myślę o pojęciu „idei dodatkowych”, teorii asocjacji idei, czyli o skojarzeniach oraz o sensualistycznej koncepcji percepcji. Problematykę tę odnajduje się w twórczości Mickiewicza, a także Słowackiego. Podjęte rozważania mają w części charakter postulatów i propozycji, dlatego niektóre z przedstawionych analiz należy traktować jedynie jako przykłady, stanowiące punkt wyjścia do dalszych badań.

„Idee dodatkowe” to pojęcie występujące w teorii języka, a także poezji nawiązującej do filozoficznej spuścizny Locke’a. Beccaria, Foscolo i Leopardi uważali, że znaczenie słowa składa się z niezmienniej idei głównej, która miała wyrażać zasadniczy sens wyrazu oraz z niezliczonych idei dodatkowych modyfikujących go i nadających mu szczególne zabarwienie, np. emocjonalne bądź dialektalne.

Mickiewicz zapoznał się z filozofią Locke’a w Wilnie. Jej głosicielem był Jan Śniadecki. List Józefa Jeżowskiego z 11 stycznia 1820 roku¹ pozwala postawić tezę, iż poeta prawdopodobnie znalazł też teorię Condillaca. Mógł też zetknąć się z *Saggio sulla filosofia delle lingue* Melchiorre Cesarottiego. Traktat ten został przedrukowany w 1808 roku w Wilnie.

25 listopada 1817 roku na posiedzeniu Towarzystwa Filomatów Mickiewicz przedstawił pracę *O sposobie robienia synonym*, będącą wyciągiem z dzieła François Guizota *Nouveau dictionnaire universel des synonymes de la langue française, contenant les synonymes de Girard, Beauzée, Roubaud, d’Alembert, etc., et généralement tout l’ancien dictionnaire, mis en meilleur ordre, corrigé, augmenté d’un grand nombre de nouveaux synonymes, et précédé d’une Introduction*. Świadczy to o zainteresowaniu młodego Mickiewicza koncepcją idei dodatkowych, której Guizot był wyrazicielem².

Ślady teorii idei dodatkowych dają się odczytać w wielu dziełach Mickiewicza. Autor pisał poezję, posługując się ideami dodatkowymi. Dołączane do głównego sensu wyrazu służyły do kształtowania jego znaczenia. W *Balladach i romansach* pozwoliły wyrazić sensy dialektalne, w *Księgach narodu i pielgrzymstwa polskiego* modyfikowały znaczenia stosowanych słów, tak aby dostrzegalne stały się ich sensy pierwotne. W *Pamie Tadeusza* natomiast autor rozpiął sens wyrazu „Litwa” na poszczególne idee dodatkowe, wzbogacając obszar jego zastosowania. W dziełach tych doszło do swoistej emancypacji idei dodatkowych. Czytelnik powinien się skupić przede wszystkim na owych sensach pobocznych. Bez ich uwzględnienia lektura będzie znacznie uboższa. W *Prelekcjach paryskich* Mickiewicz, podejmując rozważania na temat sensualistycznej koncepcji języka, dokonał znaczącego przewarto-

¹ Zob. *Archiwum Filomatów. Cz. 1: Korespondencja 1815-1823*. Wydał J. Czubek. T. 1. Kraków 1913, s. 380.

² Zob. *Archiwum Filomatów. Cz. 2: Materiały do historii Towarzystwa Filomatów*. Wydali S. Szpotański i S. Pietraszkiewiczówna. T. 1. Kraków 1920, s. 35. Ponadto S. Auroux, *L’Encyclopédie „grammaire” et „langue” au XVIIIe siècle*. Bmwn. 1973; B. E. Bartlett, *Beauzée’s „Grammaire générale”. Theory and Methodology*. Paris 1975; H. Meschonnic, *Des mots et des mondes. Dictionnaires, encyclopédies, grammaires, nomenclatures*. Paris 1991.

ściowania poprzednich poglądów. Poeta „uduchowił sensualizm”. Mickiewiczowska koncepcja słowa wspiera się na opozycji między wyrazem jako przedstawieniem myśli a wyrazem pełnym, wedle jego terminologii słowem jako „całym człowiekiem”. Twórca mógł dojść do wniosku, iż znaczenia słów, które są odzwierciedleniem myśli i dają się dowolnie modyfikować, w pewnym momencie w ogóle zanikają. Przyjął zatem, że język ma także duchowy wymiar i nie pozostaje jedynie odbiciem idei. Słowo pełne – w jego opinii – miało posiadać dwa elementy: część materialną i niebiańską, nieziemską. Utożsamione z „całym człowiekiem” nie ulegałoby dowolnym modyfikacjom.

Kiedy się mówi na przykład, że ktoś dał słowo, że ktoś łamał słowo lub nie dotrzymał słowa; kiedy się o kimś mówi, że to człowiek słowny, czyż tutaj chodzi o przedstawienie myśli? – pytał Mickiewicz – Ręczyć słowem – w języku ludu – znaczy ręczyć samym sobą. Lud francuski instynktowo wprowadza w życie teorię polską. Dla niego słowo to cały człowiek³.

Poeta sądził, że lud posługuje się słowami, których sens pozostaje niezmienny i niewzruszony⁴.

Sposób, w jaki Mickiewicz wykorzystywał idee dodatkowe w trakcie tworzenia poezji chciałbym pokazać na przykładzie wiersza *Rybka*, stanowiącego ogniwo *Balad i romansów*.

Autor posłużył się znanym z bajek ludowych motywem dziewczyny, która została uwiedziona i porzucona przez złego pana. Romans Krysi – bohaterki ballady Mickiewicza – kończy się tragicznie. Dziewczyna popełnia samobójstwo, skacząc do rzeki. Po śmierci jako rybka wynurza się z wody, aby karmić swoje dziecko. Mickiewicz, umiejętnie posługując się ideami dodatkowymi, uwybraźnił regionalne sensory używanych słów, tak iż historia Krysi stała się wieloznaczna, a opis karmienia piersią przeobraził się w magiczny obraz dawania życia.

Mickiewicz wykorzystał w opisie różnorodność sensu wyrazów „skalka” i „piórka”, które w języku Wileńszczyzny mają inne znaczenia niż w języku oficjalnym. „Skalka” oznacza „kroplę tłuszczu w zupie” lub „tłustą kroplę tworzącą kółko na wodzie”, „piórko” zaś nie tylko element skrzydła, ale także „pletwę”⁵. Gdy odczytamy sensory regionalne, Krysia okaże się i dziewczyną, i rybką, i ulotnym ptakiem. Dzięki słowu „skalka”, kojarzącemu się z kręgami na wodzie, nawiązanie do okręgów na rzece, poruszonych przez rybę, staje się bardziej czytelne. „Piórko” oznaczające zarówno „pióro ptaka”, jak i „pletwę ryby” sprawia, że nie można jednoznacz-

³ A. Mickiewicz, *Literatura słowiańska. Kurs czwarty*. W: *Dziela*. T. 11. Oprac. J. Maślanka. Warszawa 1998, s. 77.

⁴ Zob. M. Sokołowski, *Idee dodatkowe. Mickiewicz i włoski sensualizm*. Warszawa 2005.

⁵ Wykorzystano następujące opracowania dotyczące języka polskiego na Wileńszczyźnie: H. Tur-ska, *Język Jana Chodźki. Przyczynek do historii języka polskiego na obszarze północno-wschodnim Rzeczypospolitej*. Wilno 1930; Z. Kawyn-Kurzowa, *Język Filomatów i Filaretów. Przyczynek do dziejów języka polskiego XIX wieku. Słowotwórstwo i słownictwo*. Wrocław-Warszawa-Kraków 1963; B. Smolińska, *Polszczyzna północnokresowa z przelomu XVII i XVIII w.* Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk Łódź 1983; Z. Kurzowa, *Język polski Wileńszczyzny i kresów północno-wschodnich XVI-XX w.* Warszawa-Kraków 1993.

nie zdefiniować natury Krysi. Poeta posługując się słowami ewokującymi niespotykane w oficjalnej polszczyźnie sensory, nadal dziewczynie złożoną, ponieważ troistą naturę.

Słowo „wzdyma” użyte przez poetę w wierszu sprawia, że obraz Krysi staje się złowieszczy. Według słownika wileńskiego „wzdymać” znaczy „podnosić” i „puszyć się” oraz „nadymać”, czynić „wydętym do góry”⁶. Wznoszące się w locie ciało dziewczyny-rybki-ptaka nie tylko kojarzy się z życiem niesionym nowo narodzonego dziecku, ale przypomina również o samobójstwie. Przywołuje na myśl puchnące i gnijące ciało topielicy.

Opis ten uzmysławia, na czym polegała owa emancypacja idei dodatkowych w *Balladach i romansach* Mickiewicza. Poeta posługiwał się słowami, które miały znaczenia regionalne, tzn. tymi, które zawierały szczególne idee dodatkowe. Aby zrozumieć ich sens, należało mieć kompetencje właściwe człowiekowi „stamtąd”, przedstawicielowi gminu. Idee te sprawiają, że ukazują się przed nami magiczne i wieloznaczne obrazy, a dziewczyna pozostaje jednocześnie topielicą, rybką i ptakiem⁷.

Teoria asocjacji z kolei, może okazać się przydatna w badaniach nad twórczością Słowackiego. Autor napisał wiele utworów mających luźną, czasami fragmentaryczną budowę. Można mówić o strukturze skojarzeniowej, gdyż niejednokrotnie o kolejności poszczególnych partii tekstu nie decydują kryteria przyczynowo-skutkowe, a skojarzenia. Myślę o *Godzinie myśli*, *Beniowskim*, a także o utworach z tzw. okresu mistycznego, np. o *Królu Duchu*.

Zestawienie dzieł Słowackiego z arcydziełami literatury sensualistycznej, zbudowanymi wedle zasady skojarzeniowej, np. *Grazie* Foscola, *The Task* Cowpera oraz *The Prelude* Wordswortha mogłoby przyczynić się do pogłębienia wiedzy o otwartej i fragmentarycznej formie poezji polskiego romantyka.

Problematykę tę można zilustrować na przykładzie *Raptularza 1843-1849* Słowackiego. Znajdujemy tam aluzje do poglądów Beccarii. Był on autorem m.in. traktatu zatytułowanego *Ricerche intorno alla natura dello stile*, w którym wyłożył teorię stylu, inspirowaną asocjacyjnością. Dzieło to pochodzi z 1770 roku. Istotą rozważań Beccarii było przekonanie, iż styl polegający na odpowiednim kojarzeniu idei może wzbudzić uczucie przyjemności bądź przykrości. W *Raptularzu* znajdujemy sporo dowodów świadczących o zainteresowaniu Słowackiego asocjacyjnością.

Na stronie 27 poeta zapisał niezmiernie ciekawy przypadek asocjacji idei:

Dnia z 3 na 4 kwietnia sen o łabędziach których białość mię zaszła – wstawszy myślałem że jest rozkaz abym poszedł do Tuilleries gdzie łabędzie pływają – jakoż skoro nad sadzawką stanąłem, ptaki te z drugiego końca płynęły do mnie i w takiej zupełnie pozycji zatrzymały się jak owe we śnie widziane – ale nic więcej – Wieczo-

⁶ Zob. *Słownik języka polskiego* wypracowany przez A. Zdanowicza, M.B. Szyszkę, J. Filipowicza, W. Tomaszewicza, F. Czepelińskiego, W. Korotyńskiego, z udziałem B. Trentowskiego, wydany staraniem i kosztem M. Orgelbranda. Wilno 1861; *Słownik języka Adama Mickiewicza*. Red. nac. K. Górski, S. Hrabc. Wrocław-Warszawa-Kraków 1962-1983; *Słownik gwar polskich*. Ułożył J. Karłowicz. Kraków 1900-1911.

⁷ M. Sokołowski, *Idee dodatkowe...*, s. 46-48.

rem dopiero zrozumiałem, że to jest przypomnienie się duchów Julki i Jasia. – bo Julka łabędzie miała i karmiła⁸.

Poeta zapisał tu dwa skojarzenia. Pierwsze miało miejsce, gdy rzeczywiste łabędzie przypomniały mu o śnie. Drugie w chwili, gdy skojarzyły mu się z Julką karmiącą łabędzie. Opis ten przedstawia zjawisko określane jako „gang” – niespodziewane i zaskakujące zderzenie idei⁹. Słowacki powracał wielokrotnie do tego zagadnienia. Chciał wiedzieć, w jaki sposób zderzają się ze sobą idee, a różne zjawiska niejako na siebie nakładają.

Raptularz wypada potraktować jako zapis nieustających „kolizji” idei. Dochodzi do nich niespodziewanie, nie można ponadto ich przewidzieć lub zaplanować. Trudno zatem powiedzieć, że tego rodzaju zapis jest odzwierciedleniem myśli systematycznej¹⁰.

Ostatnia z kategorii, będących przedmiotem rozważań wiąże się ze zjawiskiem postrzegania.

Proponuję szukać w literaturze takich zapisów percepcji, które rozsadałyby wspierający się na dialektycznym schemacie proces poznania postulowany przez idealizm. Zetknąłem się z tą problematyką w trakcie badań nad tzw. mistyczną twórczością Słowackiego.

W *Raptularzu* poeta zapisywał percepcje, niektóre wiersze z tego okresu (trzeba pamiętać także o twórczości wcześniejszej) również mają tego rodzaju charakter. Na karcie 80, odwołując się do słownika filozofa-sensualisty, zanotował przebieg percepcji.

I tak myśl o świecie zewnętrznym wchodzi przez oczy – pisał Słowacki – mózg ją posyła nerwami w ciało gdzie ona przez serce dopiero ogrzana z ust wychodzi – oczy więc biorą – usta wydają...

Poglądy Słowackiego na naturę postrzeżenia pozostają w zgodzie z teorią sensualistyczną, w myśl której świat zewnętrzny oddziałuje na duszę znajdującą się we wnętrzu. W definicji Słowackiego wpływ świata na jednostkę dokonuje się przede wszystkim za pośrednictwem zmysłu wzroku. Percepcja wzbudza uczucie określane przez poetę jako myśl ogrzana przez serce. W końcu myśl ta przybiera kształt mowy i zostaje wypowiedziana.

Zapisywane przez poetę percepcje przybierały niejednokrotnie formę wierszy. Autor zmierzył się w nich z fenomenem postrzegania oraz przenikania zjawisk ze świata zewnętrznego do wnętrza. Bohater wiersza zawierającego słowa „Jak Wenus – w srebrne wracająca piany” znajduje się w centrum napływających zewsząd wrażeń. Stanowią je zarówno obrazy, jak dźwięki.

⁸ Cyt. z: J. Słowacki, *Raptularz 1843-1849*. Pierwsze całkowite wydanie wraz z podobizną rękopisu, opracowanie edytorskie, wstęp, indeksy M. Troszyński. Warszawa 1996.

⁹ E. Lee Tuveson, *The Imagination as a Means of Grace. Locke and the Aesthetics of Romanticism*. Berkeley-Los Angeles 1960.

¹⁰ Odwołuję się do rozważań, które zawarłem w pracy pt. *Czująca dusza*. „Teksty II” 2004, 1-2.

Jak Wenus – w srebrne wracająca piany
Skąd była wyszła... kwiatem... i tak Boże
Słuchałem znowu... lecących bocianów
Które się wlekły girlandą przez morze
A niosły mi pieśń z mych ojczystych lanów
Ale i głosy ptaków... nic nie rzekły
Rozumieć tworów – nieumiejącemu
Tylko girlandę smętnych jęków wlekły
Szum skrzydeł dając wiatrowi wielkiemu
z kart 17 i 17v

Poeta odnotował tu również asocjacje idei. Girlanda ptaków kojarzy się z girlandą pisku. Kluczowi lecących ptaków towarzyszy jęk i „szum skrzydeł”.

Badania nad sensualizmem w epoce romantyzmu podjąłem na początku 2000 roku. Pozwoliły mi one dotrzeć do jednego ze źródeł Mickiewiczowskiej koncepcji słowa, a także lepiej zrozumieć teorię sztuki uprawianej przez Słowackiego w ostatnim okresie twórczości. Uważam, że spojrzenie na polski romantyzm z perspektywy sensualizmu może doprowadzić do reinterpretacji wielu dzieł omawianych twórców. „Przepisywanie” naszego romantyzmu, uwzględniające dziedzictwo wieku poprzedzającego wystąpienie Mickiewicza, może przyczynić się do poszerzenia wiedzy o myśli niesystemowej, nieciągłej, kierującej się nieprzewidywanymi skojarzeniami, a nie „logicznymi” zasadami.

Summary

In *Romantic Sensationalism* Mikołaj Sokołowski defines some aspects of this artistic formation during romantic period. He argues that this sensationalist literary and philosophical theory not only did not disappear then but developed and grew. The author is not interested in sensationalism as the one of the 18th century sources of new romantic literary style but as one of many romantic forms, which were not based on the German idealistic philosophy.

Romantic Sensationalism is devoted to the analysis of Adam Mickiewicz and Juliusz Słowacki works. The language of Mickiewicz's early poetry and late Słowacki's opera contains some of sensationalist notions and concepts. The poets also focused on the creation of human sensations, ideas and thoughts and explained these phenomena according to sensationalist theory of knowledge.